



# IKAR

**nagroda sezonu**

**wydawniczo-księgarskiego**

(przyznawana w latach 1995 - 2003 oraz 2008 - )



**Polskie Towarzystwo  
Wydawców Książek**

**B**ylejakość załęgła się w naszym życiu na dobre. Coraz rzadziej rażą nas brak punktualności, korektorskie błędy, amatorszczyzna. Profesjonalizm, etyka i zawodowa elegancja coraz częściej okazują się zbędne w wielu dziedzinach ludzkiej aktywności. Co więcej, często bywa, że działalność nie respektująca fundamentalnych norm zawodowych i etycznych, nie wspominając już o przepisach prawa, bywa opłacalna pod każdym względem i przynosi wymierne korzyści.

Konieczność jednoznacznego reagowania na szereg negatywnych zjawisk występujących w obszarze książki i przeciwdziałania im oraz stymulowania właściwym rozwojem rynku od dawna stanowiła temat wielu środowiskowych rozmów i dyskusji. Istniała potrzeba przypominania, wskazywania i promowania tego, co wartościowe i godne naśladowania.

W 1994 roku Andrzej Nagraba, dyrektor handlowy wydawnictwa *Wiedza Powszechna* opublikował w miesięczniku *Wydawca* artykuł pt. *Oscar dla książki*: „...marzy mi się ogromna impreza, coś na kształt wręczania Oscarów dla polskiej książki”.

We wrześniu 1994 roku, podczas 5. Krajowych Targów Książki sformułowana została idea honorowania najważniejszego wydarzenia sezonu wydawniczo-księgarskiego: Piotr Dobrołęcki (*Megaron*), Ryszard Grąbkowski (*Ars Polona*), Tadeusz Górny (*Telemegaron*), Tadeusz Lewandowski (*Wydawca*), Andrzej Nagraba (*Wiedza Powszechna*), Marek Tobera (*Notes Wydawniczy*), Jolanta Walewska (*Szewa*) oraz Tadeusz J. Żółciński (*publicysta*), podjęli dyskusję nad formą realizacji pomysłu Andrzeja Nagraby. Jej efektem był projekt dorocznej nagrody sezonu wydawniczo-księgarskiego, pod nazwą IKAR. Pomysłodawcy weszli w skład Kapituły Nagrody i sformułowany został regulamin określający zasady przyznawania IKARA.

13 września 1995 roku po raz pierwszy ogłoszono nominacje do nowej nagrody. Trzy dni później, prof. Aleksander Gieysztor, przewodniczący jury, które spośród 10 nominowanych wybrało jednego laureata nagrody, wręczył pierwszą statuetkę IKARA Andrzejowi Adamusowi, prezesowi Wydawnictwa Dolnośląskiego z Wrocławia. Wyróżnienia otrzymali: Hanna Macierewicz (*Notes Wydawniczy*) i Jan Rodzeń (*Klub Księgarza*).

Miejscem dorocznej celebry z okazji przyznania nagrody stały się Krajowe Targi Książki.

W roku 1999, tym razem podczas targów międzynarodowych, powstało Stowarzyszenie Promocji Książki IKAR, którego głównym zadaniem było zapewnianie warunków funkcjonowania nagrody.

Regulamin nagrody podlegał modyfikacjom, następowały zmiany w składzie Kapituły i Jury. IKAR z roku na rok zyskiwał zwolenników, sympatyków i przyjaciół. Nagroda Sezonu Wydawniczo-Księgarskiego została zaaprobowana przez środowisko, stała się wyróżnieniem ważnym i pożądanym. Pozyskała także wspierających sponsorów, jak choćby Plus GSM oraz znaczących patronów medialnych, takich jak Polskie Radio SA, TVP SA czy redakcja „Rzeczpospolitej”.

Laureatami nagrody głównej byli: **Wydawnictwo Dolnośląskie** (1995), **Władysław Kopaliński** (1996), **Wydawnictwo Literackie** (1997), **SW „Czytelnik”** (1998), **Ryszard Kapuściński** (1999), **ks. Jan Twardowski** (2000), **Empik sp. z o.o.** (2001), **Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Bochni** (2002), **Biblioteka Narodowa** (2003). W roku 2002 Nagrodę Specjalną otrzymało **Wydawnictwo ISKRY**.

Nominacje zgłaszała Kapituła Nagrody, zaś nagrodę główną przyznawało powoływane co roku Jury, któremu przewodniczyli kolejno: prof. Aleksander Gieysztor, dr Janusz Odrowąż-Pieniążek i prof. Janusz Tazbir.

W 2004 roku stowarzyszenie utraciło sponsorów. Wobec niemożności pozyskania środków na realizację projektu, przyznawanie nagrody, a wraz z nią działalność stowarzyszenia zawieszono bezterminowo.

Mimo wielu starań, przerwa w przyznawaniu IKARA trwała aż cztery lata. Dopiero w roku 2008 znaleziono kolejnych sponsorów (Murator EXPO sp. z o.o. oraz PAP SA), a organizatorem nagrody zostało Polskie Towarzystwo Wydawców Książek. Zachowano podstawowe zasady i tryb przyznawania nagrody, zaś miejscem jej wręczenia stały się stołeczne imprezy targowe.

Od 2008 roku jury, pod przewodnictwem prof. Janusza Tazbira, przyznało następujące nagrody główne: Tygodnikowi **„Polityka”** (2008), **Markowi Krawczykowi** (2009) oraz **Porozumieniu Wydawców Książki Historycznej** (2010)

Od 2010 roku wręczenie nagrody IKAR odbywa się w dniu inauguracji Warszawskich Targów Książki.

## O IKARZE PISALI...

### w pierwszym rządzie prasa fachowa:

*„... Wielką troską animatorów było okrzepnięcie Ikara, dbałość o klarowność koncepcji, rzecz można – jej czystość. Pozostał więc nagrodą sezonu wydawniczo-księgarskiego, premiującą profesjonalizm, styl, elegancję i sposób bycia na rynku. Zachował swój branżowy charakter. A od innych nagród, których w dziedzinie książki jest przecież wiele, różni go m.in. ambicja objęcia możliwie najszerszego spektrum – od spraw edytorskich po biblioteczne, od kategorii autorskiej po księgarstwo hurtowe. Wyróżnia go także wyłącznie honorowy charakter. Nominowani mogą liczyć jedynie na bukiet kwiatów i dyplom, laureat także na piękną statuetkę dłuta Krzysztofa Sochackiego.” (M. Tobera, Notes Wydawniczy)*

### Pisała też prasa codzienna, od „Rzeczpospolitej” przez „Polskę Zbrojną”, aż po liczne tytuły prasy lokalnej:

*„...Laureatem zostało warszawskie wydawnictwo Czytelnik, a wśród nominowanych do nagrody znalazła się księgarnia EUREKA ze Świdnicy, która sprzedaje książki od kilkunastu lat. Jak się dowiedzieliśmy, nie tylko nagroda, ale i sama nominacja jest marzeniem każdego księgarza w kraju.(...)*

*To jedyna tego typu nagroda na polskim rynku wydawniczym. Wręcza się ją dopiero od czterech lat, a już dziś jest bezcenna – mówi Barbara Drapich. – „Ikar” potwierdza naszą fachowość. Cieszę się, że ktoś docenił naszą pracę.” /Gazeta Wroclawska (1998).../*

### Dostrzegły IKARA periodyki, m.in. „Businessman”, „Gentelman” a także „Polityka”:

*„Ikar” obejmuje całość ruchu wydawniczo-księgarskiego, stara się dostrzec i dowartościować wszystkich, którzy mają swój udział w powstawaniu i obiegu książki. (...)*

Przychylności i życzliwości środowiska przydały nagrodzie także pozbawione koniunkturalizmu i jakichkolwiek gier interesów nominacje i nagrody. „Ikar” ma w założeniu wyróżniać najważniejsze wydarzenia sezonu i to udaje mu się naprawdę. (...) „Ikar” ma wielkie szanse przetrwać i stać się w najbliższych latach jedną z najbardziej prestiżowych nagród w obszarze kultury. Byłoby dobrze pozyskać do niego zamożnych sponsorów; (...) Jak sądzę, ma też szanse integrować doskonale całe środowisko, do dziś mocno skłócone, od niedawna także żyjące w poczuciu zagrożenia i słabnącego mecenatu państwowego. A przede wszystkim „Ikar” skutecznie promuje wzory dobrej pracy i organizacji, lansuje ludzi autentycznego sukcesu, wskazuje na tych, których warto naśladować. I choć jest to nagroda sezonu, to z pewnością nie gwiazd jednego sezonu. (Piotr Sarzyński)